

Warszawa, 31 października 2023 roku.

List otwarty Rektora Akademii Teatralnej im. Aleksandra Zelwerowicza w Warszawie

Stanowczo nie zgadzam się ze stwierdzeniami, które sformułowała Monika Strzępka wobec Akademii Teatralnej w wywiadzie udzielonym Magdalenie Rigamonti i opublikowanym na portalu onet.pl w dniu 28 października 2023 r.

Monika Strzępka mówi: „Mam poczucie, że absolwenci warszawskiej Akademii są słabo przygotowani do pracy we współczesnym, poszukującym teatrze artystycznym. Czyli takim teatrze, który nie opiera się na konwencjonalnym aktorstwie wcieleniowym, tylko wymaga pewnych jakości performerskich oraz zaangażowanej, krytycznej postawy. (...) Akademia Teatralna pozostaje szkołą anachroniczną, bo generalnie nie wyposaża swoich absolwentów w takie kompetencje. Mówię generalnie, bo oczywiście pracują tam także ludzie świadomi rozwoju współczesnego teatru i odpowiadający na jego potrzeby. Ale są w mniejszości.”

W moim pojęciu anachroniczne jest twierdzenie, że istnieje tylko jeden właściwy teatr.

Pani Monika Strzępka ma prawo kształtować instytucję kultury, którą zarządza, wedle własnych upodobań i wyborów artystycznych; nie jest jednak zrozumiałe, dlaczego oczekuje podporządkowania modelu kształcenia w uczelni publicznej pod jej wyłączne potrzeby.

Wyjaśniam zatem, że w Akademii Teatralnej kształcimy na potrzeby życia teatralnego jako całości: dla teatrów repertuarowych i działających na zasadzie projektów, dla teatrów dramatycznych, muzycznych, lalkowych; dla tych, które sens swej działalności upatrują w poszukiwaniach, dla tych, które realizują rozpoznane konwencje (tak dramatyczne, jak postdramatyczne), dla tych, które chcą być rozrywką. Istnieją różne teatry i mają swoją publiczność.

Programy studiów na kierunkach aktorskich i reżyserskich konstruowane są tak, aby umożliwić osobom studiującym spotkanie się z możliwie najszerszym gronem artystów_tek, z których każdy_a wnosi swoje doświadczenie, praktykę i język. Wyposażamy osoby studiujące w warsztat, bo jest to nasze zobowiązanie publiczne: program studiów zapewnia osobie studiującej konkretnie opisane umiejętności, wiedzę i kompetencje. Rozwijamy współpracę z polskimi i zagranicznymi instytucjami (uczelniami, teatrami) i artystami_tkami.

Jesteśmy otwarci na projekty ryzykowne – wszystko po to, aby umożliwić studiującym poznanie odmiennych perspektyw i praktyk. Dajemy wybór. Zaprosiliśmy też Monikę Strzępkę. Czy wykorzysta tę szansę i zdobędzie się na dialog z najmłodszą generacją artystów_tek – to zależy już wyłącznie od niej.

Monika Strzępka mówi też: „Trzeba umieć zostawiać przeszłość w przeszłości, być w ruchu, być w zmianie.” Mówiąc o Akademii Teatralnej tkwi w swoim doświadczeniu sprzed blisko 20 lat. Zapraszamy Monikę Strzępkę do AT *Anno Domini 2023*. Może dostrzeże, że Maja Kleczewska gruntownie zreformowała program studiów na kierunku reżyseria i skonstruowała reżyserski line-up, który daje studiującym szansę na pracę w dowolnej konwencji.

Może też dostrzeże, jak intensywnie pracujemy na rzecz upodmiotowienia osób studiujących, skupiamy się na wypracowaniu i podtrzymaniu relacji opartych na szacunku, w tym szacunku dla odmiennych wyborów artystycznych.

Może, gdyby wreszcie przyjęła zaproszenie na nasze spektakle dyplomowe lub projekty artystyczne zrealizowane przez osoby studiujące, dostrzegłaby, że studenci i studentki eksplorują obszary działań performerskich, a *anachroniczna* Akademia projekty te promuje, finansuje ich udział w festiwalach, wspiera instytucjonalnie i organizacyjnie.

Ostatnie osiem lat to był okres transformacji w Akademii Teatralnej – nie zawsze przyjmowanej z aplauzem, ale realizowanej ewolucyjnie, w duchu poszanowania odmiennego zdania. Stworzyliśmy w Akademii Teatralnej warunki, w których pracować mogą ludzie reprezentujący różnorodne praktyki lub estetyki teatralne.

Ten list jest reakcją na niesprawiedliwą, w mojej ocenie, wypowiedź Moniki Strzępki, ale kieruję go przede wszystkim do członków społeczności Akademii Teatralnej i wszystkich tych, którzy czują się z uczelnią związani.

Pamiętajcie: jesteście u siebie.

Prof. dr hab. Wojciech Malajkat

Rektor

Akademii Teatralnej

im. A. Zelwerowicza w Warszawie